

Wyrok z dnia 20 stycznia 2005 r.

I PK 148/04

1. Od dnia 1 stycznia 2004 r., to jest od nowelizacji art. 69 k.p. dokonanej przez ustawę z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 213, poz. 2081), możliwe jest dochodzenie przez pracownika odwołanego ze stanowiska w sposób równoznaczny z wypowiedzeniem, odszkodowania przewidzianego w razie wypowiedzenia umowy o pracę, także w przypadku odwołania dokonanego wcześniej. Taka zmiana stanu prawnego podlega uwzględnieniu w toczącym się postępowaniu sądowym (art. 316 § 1 k.p.c.).

2. Do roszczenia pracownika odwołanego ze stanowiska w sposób równoznaczny z wypowiedzeniem o odszkodowanie przewidziane w razie wypowiedzenia umowy o pracę ma zastosowanie art. 264 § 2 k.p.

3. Wniesienie odwołania od wypowiedzenia z uchybieniem terminu określonego w art. 264 § 2 k.p. wskutek przyjęcia przez pracownika błędnego poglądu, że nie doszło do rozwiązania umowy o pracę, nie może być uznane za niezawinione w rozumieniu art. 265 § 1 k.p., jeżeli został on prawidłowo pouczony o prawie odwołania do sądu pracy.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Andrzej Wasilewski, Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 stycznia 2005 r. sprawy z powództwa Marka M. przeciwko „O.” Spółce z o.o. w C. o odszkodowanie i inne roszczenia, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 5 sierpnia 2003 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Powód Marek M. wniósł o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, zasądzenie odszkodowania za sprzeczne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia oraz sprostowanie świadectwa pracy i odszkodowanie za wydanie niewłaściwego świadectwa pracy w wysokości wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. W toku postępowania powód sprecyzował roszczenie, wnosząc o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach oraz rozszerzył powództwo, wnosząc o zasądzenie ekwiwalentu pieniężnego za urlop za 2002 r., przyznanie trzech dni na poszukiwanie pracy i nagrody rocznej za 2001 r.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Będzinie wyrokiem częściowym z dnia 3 października 2002 r. [...], oddalił powództwo w części dotyczącej odszkodowania „za sprzeczne z prawem i niezasadnione wypowiedzenie umowy o pracę”. Sąd Rejonowy ustalił, że powód był pracownikiem pozwanej „O.” Spółki z o.o. - Przedsiębiorstwa z udziałem zagranicznym w C. od 15 marca 1995 r. do 31 grudnia 2001 r., zatrudnionym na stanowisku prezesa zarządu. W dniu 24 września 2001 r. rozpoczął urlop wypoczynkowy, udzielony w dniu 20 września 2001 r. przez prezesa rady nadzorczej na okres do 9 stycznia 2002 r. Pismem z dnia 21 września 2001 r. zawiadomiono powoda o zwołaniu zebrania zarządu na dzień 26 września 2001 r. o godzinie 10⁰⁰. W tym samym dniu rada nadzorcza odwołała powoda z zarządu. Na zebraniu zarządu w dniu 26 września 2001 r. wręczono powodowi pismo podpisane przez dwóch członków zarządu, w którym pozwana wypowiedziała mu umowę o pracę ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2001 r. W piśmie tym jako przyczynę wypowiedzenia wskazano odwołanie w dniu 26 września 2001 r. z funkcji członka zarządu na skutek utraty zaufania. Pismo zawierało pouczenie o możliwości wniesienia odwołania do sądu pracy w terminie siedmiu dni. Pozew został nadany w urzędzie pocztowym w dniu 28 stycznia 2002 r.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo w części dotyczącej odszkodowania za sprzeczne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę ze względu na przekroczenie terminu z art. 264 § 1 k.p. Powód otrzymał wypowiedzenie w dniu 26 września 2001 r. Odmówił podpisania tego pisma, ale zatrzymał jego jeden egzemplarz, który zawierał pouczenie o terminie odwołania. Powód przebywał wówczas na urlopie wypoczynkowym, a więc wypowiedzenia dokonano z naruszeniem art. 41 k.p. Nie powoduje to jednak „bezskuteczności i nieważności wypowiedzenia”, bo o bezskuteczności

ści wypowiedzenia, przywróceniu do pracy lub odszkodowaniu orzeka sąd, pod warunkiem, że pracownik odwoła się w terminie.

Wyrokiem z dnia 5 sierpnia 2003 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił apelację powoda. Sąd drugiej instancji ocenił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego jako prawidłowe i dodatkowo ustalił, że powód w okresie od 2 stycznia 2002 r. do 24 kwietnia 2002 r. korzystał ze zwolnienia lekarskiego. Sąd Okręgowy wywiódł, że pracodawca w dniu 26 września 2001 r. skutecznie doręczył powodowi oświadczenie woli o rozwiązaniu stosunku pracy za wypowiedzeniem, które zawierało prawidłowe pouczenie o terminie i sposobie wniesienia odwołania. Termin ten rozpoczął bieg w dniu 27 września 2001 r. i powód nie zachował go oraz nie wskazał żadnych okoliczności uzasadniających jego przywrócenie. Nie jest taką okolicznością choroba powoda w okresie od 2 stycznia 2002 r. do 24 kwietnia 2002 r., gdyż rozpoczęła się ona już po upływie terminu. Sąd drugiej instancji nie podzielił poglądu powoda, że do stosunku pracy z powołania nie stosuje się art. 264 § 1 k.p. Odwołanie ze stanowiska może nastąpić w każdym czasie, także w czasie urlopu wypoczynkowego. W takim przypadku okres wypowiedzenia rozpoczyna się po upływie okresu usprawiedliwionej nieobecności (art. 72 § 1 k.p.). Sąd drugiej instancji uznał, że odwołanie powoda ze stanowiska prezesa zarządu równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę w czasie urlopu wypoczynkowego było skuteczne i ma to znaczenie tylko w zakresie ustalenia początku biegu okresu wypowiedzenia.

Kasację od tego wyroku wniósł powód, który zarzucił naruszenie prawa materialnego: 1) art. 72 § 1 i 4 k.p. w związku z art. 69 k.p. przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że do stosunku pracy z powołania stosuje się art. 264 § 1 k.p.; 2) art. 70 § 1 k.p. oraz § 18 ust. 3 umowy spółki przez niezastosowanie ich do oceny rozwiązania stosunku pracy powoda; 3) art. 300 k.p. polegające na jego błędnej wykładni i przez to niewłaściwe zastosowanie art. 56, 60 oraz 61 k.c.; oraz naruszenie prawa procesowego - 4) art. 264 § 1 k.p. przez „odrzućcenie powództwa”. Zdaniem powoda, podstawą nawiązania jego stosunku pracy było powołanie zgodnie z § 18 ust. 3 umowy spółki, która to umowa powinna być traktowana jako autonomiczne źródło prawa pracy (art. 9 k.p.). W trakcie zebrania w dniu 26 września 2001 r. powodowi wręczono wypowiedzenie. Ponieważ z jego treści wynikało, że odwołanie ze stanowiska prezesa zarządu nastąpiło przez organ nieuprawniony, powód to zignorował i oczekiwał na decyzję rady nadzorczej, której w ogóle nie otrzymał. Natomiast w dniu 4 stycznia 2002 r. otrzymał świadectwo pracy. Z uwagi na odmowę dokonania

sprostowania tego świadectwa, w dniu 28 stycznia 2002 r. powód wniósł pozew o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne i o sprostowanie świadectwa pracy wraz z roszczeniami o charakterze majątkowym. Podstawą nawiązania stosunku pracy powoda było powołanie (art. 68 k.p.). Do takiego stosunku pracy stosuje się przepisy odnoszące się do umowy o pracę na czas nieokreślony, o ile przepisy regulujące instytucję powołania nie stanowią inaczej (art. 69 k.p.). Do takiego stosunku nie stosuje się przepisów dotyczących umowy o pracę na czas nieokreślony, w takim zakresie, w jakim regulują one rozpatrywanie sporów ze stosunku pracy w części dotyczącej orzekania o bezskuteczności wypowiedzenia. Skoro więc do stosunku pracy nawiązanego na podstawie powołania nie można stosować przepisów Kodeksu pracy odnoszących się do orzekania o bezskuteczności wypowiedzenia umowy o pracę, to tym bardziej nie jest możliwe stosowanie przepisu określającego pracownikowi termin do wytoczenia takiego powództwa. Zdaniem powoda, przepisem, który nakłada pewne ograniczenia na pracodawcę w zakresie odwoływania pracownika z zajmowanego stanowiska, jest art. 72 k.p. Pozwala on na odwołanie pracownika w czasie usprawiedliwionej nieobecności w pracy, jednakże jego ochronna funkcja polega na tym, że bieg okresu wypowiedzenia nie rozpoczyna się do czasu powrotu pracownika z urlopu wypoczynkowego czy zwolnienia lekarskiego. Odwołanie powoda nastąpiło w czasie jego urlopu wypoczynkowego, a pozwana nie zastosowała reguły z art. 72 k.p. dla obliczania okresu wypowiedzenia oraz związanych z tym następstwa. W konsekwencji, oczywiście błędnie przyjęto w świadectwie pracy, iż stosunek pracy powoda został rozwiązany z dniem 31 grudnia 2001 r. Ponieważ przez pozwaną spółkę został naruszony art. 72 § 1 k.p., to zgodnie z art. 72 § 4 k.p. powodowi przysługiwało prawo odwołania się do sądu pracy. Uprawnienie to nie jest w tym przepisie ograniczone żadnym terminem. Dlatego też, według powoda, nie jest zasadne oddalenie powództwa na podstawie art. 264 § 1 k.p., gdyż zastosowanie tego przepisu do stosunku pracy z powołania zostało wyłączone przez art. 69 k.p. Zdaniem powoda, złamane zostały zasady reprezentacji pracodawcy w sprawach ze stosunku pracy, gdyż kompetencję w zakresie powoływania i odwoływania członków zarządu spółki posiada rada nadzorcza i ten organ mógł odwołać powoda ze stanowiska. Z tego względu należy uznać odwołanie powoda ze stanowiska przez zarząd za niezgodne z prawem, a w myśl art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p., za nieważne. Według powoda, pismo wypowiedzające umowę o pracę nie miało „znamion oświadczenia woli pozwanej spółki, skoro nie działały osoby, które mają prawo występować jako organ

pozwaney spółki w sprawach ze stosunku pracy członków zarządu”. Dlatego błędne jest uznanie, że do takiego stanu faktycznego należy stosować art. 60 k.c., gdyż oświadczenie zawarte w piśmie z dnia 26 września 2001 r. nie jest oświadczeniem woli pozwaney spółki. Stąd też należy uznać za uzasadnioną bezczynność powoda i wyczekiwanie na decyzję organu kompetentnego w przedmiocie rozwiązania z nim stosunku pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Prawną podstawą rozstrzygnięcia Sądów obu instancji było stwierdzenie przekroczenia terminu określonego w art. 264 § 1 k.p. do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę. Sąd pierwszej instancji nie poczynił ustaleń faktycznych ani ocen prawnych co do charakteru stosunku pracy powoda, a w szczególności, czy był on zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, czy też na podstawie powołania (z pewnych fragmentów uzasadnienia można wnioskować, że Sąd Rejonowy przyjął istnienie umowy o pracę). Również Sąd drugiej instancji nie dokonywał w tym zakresie analizy, a jego wywód sprowadza się do oceny, że niezależnie od podstawy zatrudnienia powoda (czy była to umowa o pracę, czy też powołanie), to i tak powództwo w zakresie roszczenia o odszkodowanie (przywrócenie do pracy) jest bezzasadne, gdyż powód nie zachował terminu z art. 264 § 1 k.p., który ma zastosowanie także w przypadku odwołania ze stanowiska równoznacznego z wypowiedzeniem. Takie rozstrzygnięcia Sądów (bez ustalenia podstawy zatrudnienia powoda) były dopuszczalne, gdyż stwierdzenie przekroczenia terminu z art. 264 § 1 k.p. prowadzi do oddalenia powództwa, co wyłącza potrzebę rozważania zasadności i legalności przyczyn rozwiązania umowy o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2001 r., I PKN 693/00, OSNP 2003 nr 22, poz. 539). Tymczasem cała konstrukcja zarzutów kasacji opiera się na założeniu, że powód był zatrudniony na podstawie powołania. Gdyby przyjąć, że powód był zatrudniony na podstawie umowy o pracę, to wszystkie zarzuty kasacji byłyby bezprzedmiotowe. Wiele okoliczności wskazuje na to, że powód w dacie rozwiązania stosunku pracy był zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Sądy nie ustaliły jaka była podstawa nawiązania z powodem stosunku pracy w marcu 1995 r. Wówczas mogło to być zarówno powołanie, jak i umowa o pracę (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1994 r., I PZP 42/94, OSNAPIUS 1994 nr 11, poz. 174; OSP 1995 nr 10,

poz. 213 z glosą A. Nowaka). Jednakże z dniem 2 czerwca 1996 r. stan prawny w zakresie możliwości zatrudnienia na podstawie powołania uległ zasadniczej zmianie w wyniku nowelizacji art. 68 k.p. dokonanej przez ustawę z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.). Po tej nowelizacji przepis ten stanowi, że stosunek pracy nawiązuje się na podstawie powołania w przypadkach określonych w odrębnych przepisach albo w przepisach wydanych na podstawie art. 298 k.p. Ponadto, w myśl art. 8 ust. 1 ustawy nowelizującej, stosunki pracy z pracownikami zatrudnionymi na podstawie powołania na czas określony albo na czas nieokreślony na stanowiskach pracy niewymienionych w przepisach, o których mowa w art. 68 § 1 k.p., przekształcają się z dniem jej wejścia w życie, odpowiednio w stosunki pracy na podstawie umowy o pracę na czas określony albo na czas nieokreślony (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1999 r., I PKN 164/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 744). Oznacza to, że z chwilą wejścia w życie ustawy z 2 lutego 1996 r. stosunek pracy powoda przekształcił się w stosunek pracy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, jeżeli nie było odrębnego przepisu przewidującego jego zatrudnienie na podstawie powołania (Rada Ministrów na podstawie art. 298 k.p. nie wydała w tym zakresie stosownych przepisów). Powód uważa, że takim przepisem odrębnym jest § 18 ust. 3 umowy spółki jako źródło prawa pracy w rozumieniu art. 9 k.p. Co do tego można zauważyć, że wątpliwe jest, aby umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością była źródłem prawa pracy, gdyż nie jest wymieniona w art. 9 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1997 r., I PKN 201/97, OSNAPiUS 1998 nr 10, poz. 296; OSP 1998 nr 12, poz. 206 z glosą L. Kaczyńskiego). Przede wszystkim zaś w utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że za przepis odrębny w rozumieniu art. 68 § 1 k.p. może być uznany tylko przepis ustawy, a nie przepis ustanowiony postanowieniem zawartym w tzw. autonomicznym źródle prawa pracy (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2003 r., III PZP 19/02, OSNP 2003 nr 14, poz. 329; OSP 2004 nr 11, poz. 146 z glosą A. Dubowik; patrz też wyrok z dnia 13 października 1998 r., I PKN 345/98, OSNAPiUS 1999 nr 22, poz. 719; wyrok z dnia 28 lipca 1999 r., I PKN 175/99, OSNAPiUS 2000 nr 21, poz. 787; wyrok z dnia 24 maja 2001 r., I PKN 404/00; OSNP 2003 nr 6, poz. 146; OSP 2003 nr 7-8, poz. 88 z glosą A. Świątkowskiego). Sąd Najwyższy nie może jednak dokonywać ocen w zakresie podstawy zatrudnienia powoda, gdyż wykraczałby poza podstawy kasacji, a przede wszystkim poza ustalenia fak-

tyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku (art. 393¹¹ k.p.c.). Dlatego dalsze rozważania będą czynione po przyjęciu założenia (teoretycznego), że powód w dacie rozwiązania stosunku pracy był zatrudniony na podstawie powołania.

Co do zarzutu naruszenia art. 56, 60 i 61 k.c. w związku z art. 300 k.p. (w uzasadnieniu kasacji wymieniony jest jeszcze zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c.), to sprowadza się on do twierdzenia, że wypowiedzenie zostało powodowi dokonane przez nieuprawniony organ spółki, a przez to w ogóle nie jest oświadczeniem woli pracodawcy albo też jest nieważne (obie koncepcje są w kasacji prezentowane). Można zauważyć, że powód stawiając ten zarzut jest niekonsekwentny, gdyż podnosi nieważność (nieistnienie) czynności prawnej rozwiązującej stosunek pracy, a dochodzi roszczeń (przywrócenia do pracy, odszkodowania), których przesłanką jest takie rozwiązanie. Zarzut ten w znacznym zakresie wynika z braku rozróżnienia czynności prawnych dokonywanych w ramach stosunku organizacyjnego łączącego członka zarządu ze spółką handlową, od czynności dokonywanych w ramach stosunku pracy (w przypadku stosunku pracy z powołania czynności te noszą tę samą nazwę „odwołania” - z zarządu w ramach stosunku organizacyjnego lub ze stanowiska w ramach stosunku pracy; por. np. wyrok SA w Gdańsku z dnia 29 lipca 1991 r., III APr 79/91, OSP 1993 nr 1, poz. 15 z glosą J. Broła i glosą W. Muszalskiego; wskazana wyżej uchwała z dnia 4 października 1994 r., I PZP 42/94; wyrok z dnia 28 lipca 1999 r., I PKN 171/99, OSNAPiUS 2000 nr 21, poz. 785; wyrok z dnia 14 lipca 1994 r., I PRN 26/94, OSNAPiUS 1994 nr 9, poz. 147; wyrok z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 63/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 462). Dokonanie tego rozróżnienia prowadzi do wniosku o odrębności tych czynności (choć mogą być one dokonane łącznie) w zakresie powodowanych skutków, a w konsekwencji do odmiennych ocen co do organu właściwego do ich dokonania. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że do rozwiązania stosunku pracy z odwołanym (byłym) członkiem zarządu spółki handlowej właściwy jest zarząd (por. np. wyrok z dnia 13 kwietnia 1999 r., I PKN 3/99, OSNAPiUS 2000 nr 12, poz. 460; wyrok z dnia 21 marca 2001 r., I PKN 322/00, OSNAPiUS 2002 nr 24, poz. 600; wyrok z dnia 24 stycznia 2002 r., I PKN 838/00, PiZS 2003 nr 4, s. 38; wyrok z dnia 26 lutego 2003 r., I PK 159/02, OSNP 2004 nr 14, poz. 242). I znowu nie można dokonać jednoznacznej oceny w tym zakresie, gdyż w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku nie ma jednoznacznego ustalenia, czy powód przed wręczeniem mu wypowiedzenia został odwołany z zarządu (ustalono jedynie, że nastąpiło to „w tym samym dniu”). Jednak brak ustalenia tej okoliczności

nie uniemożliwia oceny zasadności tego zarzutu kasacji. Nie może budzić wątpliwości, że powodowi w imieniu strony pozwanej zostało złożone oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy. Oświadczenie to było jednoznaczne w treści i skutecznie doręczone. Nie może więc być mowy o naruszeniu art. 56, 60 i 61 k.c. Takie oświadczenie nie może być uznane za nieistniejące ani nieważne, gdyż co do czynności rozwiązujących stosunek pracy takiej sankcji nie można przyjąć. Dlatego w orzecznictwie trafnie przyjmuje się, że odwołanie ze stanowiska (art. 70 k.p.) staje się skuteczne z chwilą, gdy doszło do pracownika w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią - art. 61 k.c. w związku z art. 70 § 1 i § 1¹ k.p. oraz w związku z art. 300 k.p. (wyrok z dnia 27 stycznia 2004 r., I PK 282/03, OSNP 2004 nr 24, poz. 413; por. też wyrok z dnia 6 października 1998 r., I PKN 369/98, OSNAPiUS 1999 nr 21, poz. 686 oraz wyrok z dnia 13 października 1999 r., I PKN 305/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 119), a odwołanie pracownika ze stanowiska na podstawie art. 70 § 1 k.p. przez podmiot, którego kompetencja do dokonania tej czynności nie jest jednoznacznie wyłączona, powoduje rozwiązanie stosunku pracy (wyrok z dnia 22 kwietnia 1998 r., I PKN 58/98, OSNAPiUS 1999 nr 8, poz. 280). Dlatego trafnie Sąd drugiej instancji uznał, że powodowi złożono oświadczenie woli o rozwiązaniu stosunku pracy i wywołało ono w tym zakresie skutek, choćby nawet zostało dokonane przez niewłaściwy organ. Powód mógł zakwestionować czynność rozwiązującą stosunek pracy przez wniesienie odpowiedniego powództwa. Jego zasadność zależała jednak od zachowania terminu z art. 264 § 1 k.p., o ile ten przepis miał zastosowanie.

Tego zagadnienia dotyczy zarzut naruszenia art. 72 § 1 i 4 oraz art. 69 k.p., z których to przepisów powód wyprowadza wniosek, że do stosunku pracy z powołania, a ściślej do żądania przywrócenia do pracy lub odszkodowania opartego na niezgodnym z prawem odwołaniu ze stanowiska w sposób równoznaczny z wypowiedzeniem, nie stosuje się art. 264 § 1 k.p. Rzeczywiście problem tak postawiony nie był dotychczas przedmiotem rozważań judykatury, gdyż był bezprzedmiotowy. Z art. 69 k.p. (w brzmieniu obowiązującym w datach wyroków Sądów obu instancji, a także w dacie wniesienia kasacji) wynikało bowiem, że pracownik odwołany ze stanowiska w sposób równoznaczny z wypowiedzeniem nie mógł dochodzić uznania wypowiedzenia za bezskuteczne, przywrócenia do pracy i odszkodowania przewidzianego w razie wypowiedzenia umowy o pracę. Roszczenia takie jako bezzasadne podlegały w postępowaniu sądowym oddaleniu (por. np. uchwała z dnia 9 kwietnia 1976 r., I PZP 10/76, OSNCP 1976 nr 9, poz. 196; OSPiKA 1978 nr 11, poz. 190 z glosą J. Nózki;

OSPİKA 1977 nr 1, poz. 16 z glosą M. Rafacz-Krzyżanowskiej; PiZS 1977 nr 6, s. 71 z glosą K. Kolby; postanowienie z dnia 24 lutego 1981 r., I PZ 6/81, OSNCP 1981 nr 9, poz. 177; uchwała z dnia 21 września 1989 r., III PZP 41/89, OSNCP 1990 nr 9, poz. 111; OSP 1992 nr 4, poz. 84 z glosą L. Sobol; uchwała z dnia 23 marca 1993 r., I PZP 1/93, OSNCP 1993 nr 12, poz. 210; wyrok z dnia 15 grudnia 2000 r., I PKN 170/00, OSNAPIUS 2002 nr 16, poz. 377; postanowienie z dnia 15 lutego 2001 r., I PKN 977/00, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 492). W zasadzie rację ma powód wywodząc w kasacji, że skoro „do stosunku pracy nawiązanego na podstawie powołania nie można stosować przepisów Kodeksu pracy odnoszących się do orzekania o bezskuteczności wypowiedzenia umowy o pracę, to tym bardziej nie jest możliwym stosowanie przepisu zakreślającego pracownikowi termin do wytoczenia takiego powództwa”. Można ten pogląd skorygować tylko w ten sposób, że skoro i tak pracownik odwołany w ten sposób nie mógł żądać uznania wypowiedzenia za bezskuteczne, przywrócenia do pracy i odszkodowania przewidzianego w razie wypowiedzenia umowy o pracę, to problem, czy zgłosił je do sądu w terminie określonym w art. 264 § 1 k.p., czy też nie dochował tego terminu, był bezprzedmiotowy, gdyż roszczenia te i tak były bezzasadne. Powód wyprowadza jeszcze pewne wnioski z art. 72 § 4 k.p., który stanowi, że w przypadku naruszenia art. 72 § 1-3 k.p. pracownik może wnieść odwołanie do sądu pracy, do czego przepis ten nie ustanawia żadnego terminu. W tym zakresie należy stwierdzić, że odwołanie, o którym stanowi art. 72 § 4 k.p. nie dotyczyło roszczeń o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, przywrócenia do pracy i odszkodowania przewidzianego w razie wypowiedzenia umowy o pracę, gdyż roszczenia te były wyłączone przez art. 69 k.p. Odwołanie, o którym stanowi art. 72 § 4 k.p. dotyczyło więc innych roszczeń wywiedzionych z naruszenia art. 72 § 1-3 k.p. (np. roszczenia o wynagrodzenie za czas trwania stosunku pracy). Przedmiotem zaskarżonego wyroku jest częściowe rozstrzygnięcie dotyczące wyłącznie odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie. Nie są więc przedmiotem rozpoznania inne ewentualne roszczenia, które mogą wynikać z naruszenia art. 72 § 1-3 k.p. i wywody kasacji w tym zakresie nie dotyczą przedmiotu rozpoznania.

Jednakże postawiony w kasacji problem, czy do odwołania ze stanowiska w sposób równoznaczny z wypowiedzeniem ma zastosowanie art. 264 § 1 k.p., stał się aktualny w wyniku zmiany stanu prawnego, którego nie mogły uwzględnić Sądy obu instancji ani powód w kasacji. Z dniem 1 stycznia 2004 r. weszła bowiem w życie

ustawa z dnia 14 listopada 2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 213, poz. 2081). Ustawą tą dokonano nowelizacji art. 69 k.p. w ten sposób, że w art. 69 k.p. został skreślony pkt 2b. Oznacza to, że w aktualnym stanie prawnym pracownik odwołany ze stanowiska w sposób równoznaczny z wypowiedzeniem umowy o pracę może dochodzić odszkodowania przewidzianego w razie wypowiedzenia umowy o pracę (odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy). Skreślenie art. 69 pkt 2b k.p. nastąpiło w dniu wejścia w życie nowelizacji (1 stycznia 2004 r.), gdyż żaden z przepisów przejściowych ustawy nowelizacyjnej nie wprowadza w tym zakresie innego uregulowania. W szczególności nie ma przepisu, który nakazywałby stosowanie nowej regulacji do odwołań dokonanych dopiero po jej wejściu w życie. Oznacza to, że od dnia 1 stycznia 2004 r. możliwe jest dochodzenie odszkodowania, także w przypadku odwołania dokonanego wcześniej. Taka zmiana stanu prawnego podlega uwzględnieniu w toczącym się postępowaniu sądowym (art. 316 § 1 k.p.c.), a więc także w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy, uwzględniając ten nowy stan prawny musi więc dokonać oceny, czy do takiego roszczenia o odszkodowanie ma zastosowanie art. 264 § 2 k.p. Odpowiedź jest twierdząca i to sposób dość oczywisty. Skoro art. 69 k.p. nakazuje stosować do stosunku pracy z powołania przepisy dotyczące umowy o pracę i dopuszcza obecnie dochodzenie roszczenia o odszkodowanie, to przy odwołaniu równoznacznym z wypowiedzeniem należy stosować art. 45 § 1 k.p., z którego wynika możliwość złożenia takiego odwołania. Przepis ten jednak nie określa żadnego terminu, gdyż jest on wskazany w art. 264 § 2 k.p. Roszczenia objęte art. 45 § 1 k.p. (a więc także o odszkodowanie) mogą być dochodzone tylko w terminie określonym w art. 264 § 1 k.p., który jest także „przepisem dotyczącym umowy o pracę na czas nieokreślony” w rozumieniu art. 69 k.p.

Powód podnosi jeszcze zarzut naruszenia art. 264 § 1 k.p. jako przepisu prawa procesowego „poprzez odrzucenie powództwa”. Konstrukcja tego zarzutu jest niezbyt zrozumiała, bo art. 264 § 1 k.p. nie jest przepisem prawa procesowego, a stwierdzenie przekroczenia terminu w nim określonego prowadzi do oddalenia powództwa (co też uczynił Sąd pierwszej instancji), a nie do odrzucenia pozwu. W uzasadnieniu kasacji można się jednak doszukać pewnej argumentacji dotyczącej zastosowania tego przepisu. Powód wywodzi bowiem, że nie złożył pozwu ponieważ uważał, że wypowiedzenie dokonane mu przez niewłaściwy organ jest nieskuteczne, a

więc oczekiwał na dokonanie tej czynności przez organ właściwy. Można przyjąć, że w tym twierdzeniu znajduje się wskazanie okoliczności usprawiedliwiającej przekroczenie terminu. Przyjęcie takiego poglądu nie jest jednak możliwe. Powód został pouczone o terminie i sposobie odwołania się do sądu od wypowiedzenia stosunku pracy. Nie złożył tego odwołania całkowicie świadomie. Jak wyżej wskazano, czynność rozwiązująca stosunek pracy była skuteczna i mogła być podważona tylko w drodze odpowiedniego powództwa. Strona pozwana pouczyła więc powoda w sposób prawidłowy, a niezłożenie odwołania w sposób i w terminie wskazanym w pouczeniu jest skutkiem błędnego poglądu prawnego (podjętego wbrew prawidłowemu pouczeniu), którego skutki obciążają powoda, a więc nie może to być uznane za powołanie się na okoliczność usprawiedliwiającą przekroczenie terminu (niezawinioną).

Z tych względów zarzuty kasacji okazały się niezasadne, a więc wobec braku usprawiedliwionych podstaw, kasacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 393¹² k.p.c. O kosztach postępowania nie orzeczono, gdyż wyrok Sądu Najwyższego dotyczy wyroku częściowego i nie kończy postępowania w sprawie.

=====